

Sygn. akt: I C 1501/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bartłomiej Fiejdasz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Agnieszka Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2018 r. na rozprawie

sprawy z powództwa R. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w K.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę kwoty 7 139,30 zł.

I. zasądza od strony pozwanej Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda R. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K. kwotę 6 524,30 zł (słownie: sześć tysięcy pięćset dwadzieścia cztery złote i 30/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2018 r. do dnia zapłaty.

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo.

III. zasądza od strony pozwanej Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda R. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K. kwotę 1 854,00 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1501/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 listopada 2018 r.

Powód R. L., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w K. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwoty 7.139,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że w dniu 21 marca 2017 r. w K. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki R. model 200, nr rej. (...), należący do G. i S. T.. Sprawca kolizji nie posiadał umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Przedmiotowa szkoda została zgłoszona niezwłocznie po zdarzeniu drogowym i zarejestrowana pod nr (...). Po dokonaniu oględzin, rzeczoną szkodę zakwalifikowano jako całkowitą, zaś w dniu 10 lipca 2017 r. poszkodowany otrzymał odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu. Dalej powód podnosił, że w dniu zdarzenia drogowego poszkodowany najął u niego pojazd zastępczy marki S. (...)

o nr rej. (...), który był wykorzystywany codziennie, w takim samym zakresie jak pojazd uszkodzony. Poszkodowany użytkownik przedmiotowy pojazd zastępczy do dnia 19 maja 2017 r. a zatem zwrócił go jeszcze przed dniem wypłaty odszkodowania. Pozwany pismem z dnia 31 lipca 2017 r. nie kwestionując swej odpowiedzialności uznał roszczenie powoda do kwoty 3.604,75 zł przy czym kwotę za przechowywanie auta na parkingu uznano za zasadną w całości, kwotę za holowanie pojazdu na parking i wywóz na złomowanie uznano za niezasadne w całości, zaś najem pojazdu zastępczego uznano za zasadny przez okres 35 dni przy założeniu, że stawka za wynajem powinna wynosić 74 zł brutto za dobę. Tymczasem stosowana przez powoda stawka wynajmu pojazdu zastępczego mieści się w rynkowych cenach wynajmu pojazdu tej samej klasy, co potwierdza dołączona przez niego oferta handlowa podmiotu konkurencyjnego, a nadto stawka ta jest akceptowana przez innych ubezpieczycieli. W dniu 18 stycznia 2018 r. poszkodowany zawarł z powodem umowę o przelew wierzytelności, na mocy której powód nabył od poszkodowanych wierzytelność wobec pozwanego obejmującą prawo żądania zwrotu kosztów holowania uszkodzonego pojazdu na parking, przechowywania uszkodzonego pojazdu na parkingu powoda, kosztów wywozu uszkodzonego pojazdu do stacji demontażu oraz wynajęcia samochodu zastępczego w związku ze szkoda komunikacyjną. Wraz z roszczeniem powód nabył wszelkie związane z nią prawa w tym roszczenie o zaległe odsetki. W dniu 24 stycznia 2018 r. poszkodowani zawiadomili pozwanego po przelewie wierzytelności przesyłając pozwanemu fakturę za wykonane przez powoda usługi.

W dniu 27 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Krośnie Wydział I Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający żądanie pozwu.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował swojej legitymacji biernej w sprawie, jak również odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 21 marca 2017 r., jednakże wskazał, że kwoty wypłacone na rzecz poszkodowanego po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pokryły w całości szkodę pozostającą w adekwatnym związku ze zdarzeniem, a dalsze roszczenia nie znajdują uzasadnienia. Odnośnie najmu pojazdu zastępczego pozwany wskazał, że pozostający w związku ze szkodą najem powinien zamykać się w okresie od 21 marca 2017 r., tj. od dnia szkody do 24.04.2017 r. tj. do dnia sprzedaży wraku czyli obejmować okres 35 dni. Nadto pozwany zarzucił, że przedmiotem refundacji mogą być jedynie wydatki rzeczywiście poniesione przez poszkodowanych, bowiem dopiero wówczas powstaje strata majątkowa. Powód nie wykazał, aby poszkodowany poniósł jakiegokolwiek wydatki tytułem najmu pojazdu zastępczego. Nie wykazał również, że najem tego pojazdu był konieczny przez wskazany przez niego okres czasu. Poszkodowany po podjęciu informacji o szkodzie całkowitej nie podjął czynności zmierzających do zagospodarowania wraku i nabycia nowego pojazdu i w dalszym ciągu wynajmował pojazd zastępczy. Pozwany zarzucił, że stawka stosowana przez powoda za najem pojazdu zastępczego jest stawką nierynkową. Zarzucił również, że podmiot trudniący się złomowaniem pojazdów odbierał te pojazdy nieodpłatnie, zatem koszty naliczone przez powoda z tytułu holowania są niezasadne. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł zarzut nieważności umowy cesji wierzytelności, bowiem poszkodowany dokonał przelewu roszczenia przysługującego jedynie przeciwko ubezpieczycielowi, nie przelał natomiast roszczenia przysługującego mu przeciwko ubezpieczonemu. Końcowo pozwany podał, że odsetki od zasądzonej ewentualnie kwoty odszkodowania powinny być liczone od dnia wyroku.

Pismem z dnia 22 sierpnia 2018 r. Sąd, na wniosek strony pozwanej, zawiadomił P. B. o toczącej się sprawie i o uprawnieniu do przystąpienia do niej w charakterze interwenienta ubocznego. Wymieniony otrzymał pismo w dniu 21 września 2018 r., jednak nie przystąpił do sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 21 marca 2017 r. w K. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki R. model 200, nr rej. (...), należący do G. T. (1) i S. T.. Sprawca kolizji nie był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych. Przedmiotowa szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi niezwłocznie po zdarzeniu

i zarejestrowana pod numerem (...).

/okoliczność bezsporna/

Z uwagi na rozmiar uszkodzeń w pojeździe, uniemożliwiających jego dalsze użytkowanie, poszkodowany w dniu 21 marca 2017 r. zlecił powodowi prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w K., holowanie uszkodzonego pojazdu z miejsca kolizji na parking strzeżony oraz jego przechowanie. Tego samego dnia poszkodowany G. T. (1), w związku z niedysponowaniem innym środkiem transportu, najął u powoda pojazd zastępczy marki S. (...), nr rej. (...), który był przez poszkodowanych wykorzystywany w takim samym zakresie jak pojazd uszkodzony. Poszkodowani korzystali z pojazdu w codziennym życiu, samochód potrzebny był m. in. w celu dojazdu do pracy, na zakupy czy przy załatwianiu spraw związanych ze szkodą. Przedmiotowy pojazd zastępczy użytkowany był od 21 marca 2017 r. do 19 maja 2017 r., kiedy to został zwrócony powodowi. Pojazd został zwrócony, pomimo, że odszkodowanie za szkody powstałe w związku ze zdarzeniem z dnia 21 marca 2017 r. nie zostało jeszcze wypłacone.

Poszkodowani nie mieli wystarczających oszczędności na zakup nowego auta.

W dniu 06 kwietnia 2017 r. (...) S.A., prowadzące postępowanie likwidacyjne, poinformowało poszkodowanego G. T. (1) o wystąpieniu szkody całkowitej. Po otrzymaniu tego pisma przez poszkodowanego, uszkodzony pojazd został za pośrednictwem powoda odholowany do firmy (...), która dokonała zełomowania auta.

W dniu 18 lipca 2017 r. Holownik Drogowy Transport Samochodowy L. wystawił z tytułu wykonanych na rzecz poszkodowanego usług fakturę VAT nr F (...) na kwotę 11.359,05 zł. Dokument ten obejmował następujące usługi: holowanie uszkodzonego pojazdu na parking strzeżony – 615,00 zł (500,00 zł netto), usługa parkingowa za 33 dni – 1.014,75 zł (825 zł netto), wynajem samochodu zastępczego klasy B przez 57 dni – 9.114,30 zł (7.410,00 zł netto), wywóz pojazdu na złom – 615,00 zł (500,00 zł netto). Zastosowane przez powoda stawki najmu pojazdu zastępczego oraz ryczałtu za holowanie wynikały z cennika usług świadczonych w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

/dowód: oświadczenie poszkodowanego z dnia 21.03.2017 r. – k. 10, umowa najmu samochodu zastępczego, holowania pojazdu, przechowywania pojazdu na parkingu strzeżonym z dnia 21.03.2017 r. - k. 11-12, załącznik nr 1 do umowy wynajmu samochodu zastępczego, holowania pojazdu, przechowania pojazdu na parkingu strzeżonym - k. 13-14, protokół odbioru z dnia 19.05.2017 r. – k.14, zaświadczenie o demontażu pojazdu – k. 15, faktura VAT nr F (...) z dnia 18.07.2017 r. - k.17, protokół szkody w pojeździe – k. 64-65, pismo (...) Towarzystwa ubezpieczeń (...) S.A. z dnia 06.04.2017 r. wraz z wyceną szkody w pojeździe – k. 69 – 75, zeznania świadków: G. T. (1) – k. 112-113, J. L. – k. 113/

Decyzją z dnia 07.07.2017 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 2.200,00 zł. Ustalił, że wartość pojazdu przed szkodą wyniosła 2.830,00 zł zaś jego wartość w stanie uszkodzonym 630,00 zł

i ustalił wysokość szkody w pojeździe jako różnicę tych kwot na 2.200,00 zł. Po otrzymaniu wystawionej przez powoda faktury pozwany decyzją z dnia 31.07.2017 r. poinformował poszkodowanego G. T. (1) oraz powoda, że z tytułu odszkodowania zostały dodatkowo przyznane następujące kwoty: 1.014,75 zł tytułem kosztów parkowania, 2.590,00 zł za wynajem pojazdu zastępczego oraz 330,00 zł tytułem dopłaty do przyznanego wcześniej odszkodowania.

/dowód: decyzje Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 07.07.2017 r. i z dnia 31.07.2017 r. – 66-69/

W dniu 18 stycznia 2018 r. poszkodowani zawarli z powodem umowę przelewu wierzytelności, mocą której R. L. nabył od nich wierzytelność obejmującą prawo do żądania zwrotu kosztów z tytułu wynajęcia samochodu

zastępczego, holowania pojazdu uszkodzonego oraz przechowywania pojazdu. Pismo zawiadamiające pozwanego o cesji wierzytelności zostało nadane w dniu 19 stycznia 2018 r. i doręczone stronie pozwanej w dniu 24.01.2018 r.

/ **dowód:** umowa o przelew wierzytelności z dnia 18.01.2018 r. - k. 18, powiadomienie dłużnika o przelewie wierzytelności - k. 19, potwierdzenie nadania – k. 20-21/

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd w przeważającej części oparł się na dowodach z dokumentów prywatnych przedłożonych przez powoda. W tym zakresie należy stwierdzić, iż nie było podstaw do podważania ich wiarygodności czy rzetelności, w szczególności, że strony w żadnym stopniu ich nie kwestionowały. Jako polegające na prawdzie należało również ocenić zeznania świadków G. T. (1) (poszkodowanego) oraz J. L., które w swej treści były spójne, logiczne i korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a nadto Sąd nie dostrzegł jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby wzruszyć ich wiarygodność.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Na wstępie rozważań należy wskazać, iż legitymacja bierna pozwanego, czego zresztą sam nie kwestionował, znajduje oparcie w art. 98 ust. 3a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z treścią tych przepisów do zadań Funduszu należy m.in. zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej: na osobie, w mieniu oraz w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Przechodząc do zagadnień związanych z istotą niniejszej sprawy podkreślić należy, że z ugruntowanej linii orzeczniczej sądów cywilnych wynika, iż konieczność wynajęcia samochodu zastępczego na okres likwidacji szkody pozostaje w zakresie adekwatnego związku przyczynowego z wypadkiem, który uniemożliwił poszkodowanemu korzystanie z dotychczasowego środka transportu. Brak możliwości użytkowania samochodu własnego ze względu na jego uszkodzenie w wypadku, implikuje konieczność wynajęcia innego pojazdu. Najem taki jest ewidentnie powiązany ze zdarzeniem, które leży u podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i jako zwykle jego następstwo winien zostać zwrócony poszkodowanemu w postaci równowartości czynszu, który musiał on zapłacić za najem pojazdu zastępczego. Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. (sygn. akt III CZP 5/11, Lex nr 1011468), odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki za najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Warto także dodać, iż powszechnie przyjmuje się, że okres uzasadnionego i celowego najmu obejmuje rzeczywisty czas remontu uszkodzonego pojazdu (przy szkodzie częściowej) lub okres niezbędny do nabycia innego pojazdu mechanicznego (przy szkodzie całkowitej), przy czym nie dłużej niż do zapłaty odszkodowania.

Stanowisko takie znalazło wyraz w cyt. wyżej uchwale 7 sędziów SN ale również w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego. M. in. w uzasadnieniu wyroku

z dnia 18 marca 2003 r. (IV CKN 1916/00 (niepubl.) podkreślono, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Z kolei

w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r. (sygn. akt III CZP 76/13, (...)) Sąd Najwyższy zaznaczył, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało

w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita).

Jak się podnosi w orzecznictwie wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest określona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, czy uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4).

Odnosząc się do istoty sporu zaistniałego w niniejszej sprawie, przy uwzględnieniu przyznanych przez stronę pozwaną okoliczności, a to: zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego skutkującego powstaniem szkody, za którą odpowiedzialny jest pozwany i uzasadnionego ekonomicznie najmu pojazdu zastępczego należy zauważyć, że spornymi okolicznościami w niniejszym postępowaniu była kwestia długości okresu, na jaki pojazd zastępczy miał zostać wynajęty, stawka dobowa takiego wynajmu oraz zasadność holowania pojazdu

z parkingu na miejsce, w którym pojazd został przyjęty do złomowania. Pozwany zarzucił również, że koszty najmu samochodu zastępczego nie zostały faktycznie przez poszkodowanego poniesione, zaś fakt, iż po powzięciu informacji o szkodzie całkowitej nie podjął działań w celu zagospodarowania wraku pojazdu i nabycia nowego samochodu lecz w dalszym ciągu wynajmował pojazd zastępczy można uznać za naruszenie zasady minimalizacji szkody. Pozwany podniósł zarzut nieważności umowy cesji wierzytelności wobec przeniesienia wierzytelności jedynie wobec ubezpieczyciela, a nie także wobec sprawcy szkody.

Ustosunkowując się do pierwszego z powyższych zagadnień należy wskazać, że skoro na skutek kolizji drogowej poszkodowani zostali pozbawieni pojazdu mechanicznego, który służył im w normalnym, codziennym funkcjonowaniu, to tym samym racjonalne i uzasadnione było wynajęcie pojazdu, który zastąpił pojazd uszkodzony. Z rzeczonyj usługi poszkodowany korzystał w okresie od 21 marca

2017 r. (data kolizji drogowej i uszkodzenia własnego pojazdu) do 19 maja 2017 r., kiedy zwrócił pojazd powodowi. Istotnym jest, iż poszkodowany zwrócił samochód zastępczy zanim pozwany wypłacił odszkodowanie. Ubezpieczyciel powiadomił poszkodowanego o wystąpieniu szkody całkowitej pismem z dnia 06 kwietnia 2017 r., zaś odszkodowanie zostało przekazane na jego rachunek bankowy dopiero w dniu 10 lipca 2017 r. Brak zatem podstaw, aby uznać za zasadne stanowisko pozwanego, zgodnie z którym pozostający w związku ze szkodą okres najmu pojazdu zastępczego ograniczał się do okresu do 24 kwietnia 2017 r. Poszkodowani, jak zeznał świadek

G. T., nie dysponowali środkami na zakup nowego auta. Nie mieli też wpływu na opóźnioną wypłatę odszkodowania. Skoro ustalenie szkody całkowitej miało miejsce już w dniu 06 kwietnia 2017 r., to ubezpieczyciel mógł wypłacić odszkodowanie wcześniej. Zatem to nie zachowanie poszkodowanych generowało dodatkowe koszty wynajmu, tylko opóźnienie ubezpieczyciela. W związku z tym, wbrew zarzutom pozwanego, należy przyjąć, że co do zasady istniały podstawy do wynajmowania pojazdu zastępczego aż do momentu wypłaty odszkodowania. Skoro ubezpieczyciel w wyniku postępowania likwidacyjnego stwierdził zaistnienie szkody całkowitej, okres uzasadnionego i celowego najmu winien obejmować okres niezbędny do nabycia innego pojazdu mechanicznego, a więc, przy braku środków własnych, do czasu otrzymania odszkodowania. Tym samym celowym i uzasadnionym było korzystanie z pojazdu zastępczego do 19 maja 2017 r., tj. przez łączny okres 57 dni.

Na marginesie należy wskazać, że poszkodowany ograniczył rozmiar szkody bowiem zwrócił pojazd zastępczy wcześniej, niż uzyskał środki finansowe z tytułu odszkodowania.

Nie budzi wątpliwości Sądu również fakt, iż zastosowana przez powoda stawka czynszu najmu samochodu zastępczego mieści się wśród stawek rynkowych stosowanych przez inne firmy zajmujące się tego typu działalnością.

Poszkodowany decydujący się na najem pojazdu zastępczego nie jest obowiązany poszukiwać firmy, która oferuje najtańsze usługi tego typu. Analiza cenników stosowanych przez inne podmioty lokalnego rynku, oferujące analogiczne usługi, wskazuje, iż stawka czynszu zastosowana w niniejszej sprawie dla samochodu tej samej klasy wynosząca 159,90 zł brutto porównywalna jest z czynszami stosowanymi przez inne podmioty świadczące usługi tego rodzaju i nie jest wygórowana. Przykładowo, podobne cenniki ma wypożyczalnia (...) a (...)

(k. 23), pod której marką działa firma (...) Sp. z o.o. w Ś., a więc lokalna konkurencja powoda, jak również wypożyczalnia B. (...) Sp. z o.o. Oddział w R. (k. 25). Co istotne w niniejszej sprawie, stawki stosowane przez powoda są akceptowane przez innych ubezpieczycieli w podobnych sprawach: E. (...) (k. 27), (...) Sp. z o.o. (k. 29), AVIVA (k. 31), A. (k. 33), Towarzystwo (...) (k.35).

Dodatkowo należy zauważyć, że wskazywana przez stronę pozwaną średnia stawka najmu pojazdu zbliżonej klasy w kwocie 90,00 zł/dobę brutto nie została

w żaden sposób poparta obiektywnymi dowodami. Nie zostało wykazane, że najem za powyższą kwotę odbywa się na takich zasadach, jak u powoda, u którego stosowane ceny są dla klienta stawkami ostatecznymi. W zawieranych umowach nie są ukryte żadne dodatkowe koszty. Klient otrzymuje zatankowany samochód i w zasadzie w żaden sposób nie jest ograniczony w możliwości korzystania z niego. Powszechnie wiadomo, że najem pojazdów zastępczych z tzn. OC sprawcy, a więc bezgotówkowy, jest droższy niż najem za gotówkę, bowiem najemca nie ponosi kosztów wynajmu, które tymczasowo pokrywa wynajmujący. Tymczasem podane w sprzeciwie wyciągi z ofert innych wypożyczalni są niekompletne, nie wiadomo, jakie dodatkowe opłaty związane są z wynajmem, jaki jest koszt podstawienia auta (firmy te nie mają oddziałów w K.), czy auto zastępcze jest dostępne „od ręki”, czy możliwy jest wynajem z OC sprawcy itd.

Stawka rynkowa najmu to taka, która akceptowana jest przez klientów, którzy

w żaden sposób nie są zmuszeni przez powoda do skorzystania z jego usług. Pamiętać należy, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Powyższe znajduje swe rozwinięcie w normach procesowych, m.in. w art. 232 k.p.c., zgodnie z treścią którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dowód rażącego wygórowania stawek spoczywał na pozwanym, albowiem,

w przypadku stwierdzenia, że poszkodowany uchybił obowiązkowi minimalizacji szkody i doszło do zawarcia umowy najmu po stawkach rażąco zawyżonych, obowiązek odszkodowawczy strony pozwanej się zmniejsza, zatem to ona powinna związane z tym okoliczności wykazywać.

W ocenie Sądu stawki wynajmu pojazdu zastępczego stosowane przez powoda nie mogą być na tle okoliczności niniejszej sprawy uznane za nadmiernie wygórowane. Należy również zauważyć, że poszkodowany najął u powoda samochód S. (...), a więc niższej klasy niż pojazd uszkodzony.

Wbrew twierdzeniom pozwanego poszkodowani nie mogli skorzystać z samochodu zastępczego zaoferowanego przez ubezpieczyciela bowiem, mimo, iż przedstawiciel ubezpieczyciela dokonał oględzin auta i miał wiedzę o tym, że poszkodowani korzystali z pojazdu zastępczego, nie przedłożył żadnej oferty najmu konkretnego, innego pojazdu, po stawce niższej od tej, jaką zaproponował powód.

Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r. (III CZP 20/17, Lex nr 2340475): „wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione”.

Niewiążąca rozmowa telefoniczna, w której wspomniano o możliwości skorzystania z oferty współpracujących z ubezpieczycielem wypożyczalni, nie była konkretną ofertą, z którą poszkodowany mógłby porównać koszty wynajmu u powoda

i ewentualnie zmienić wynajmującego. Pozwany nie udowodnił, aby był w stanie zorganizować bezkosztowy najem pojazdu zastępczego w segmencie B po stawce 74,00 zł brutto za dobę. Nie przedstawiono żadnej umowy ze współpracującymi wypożyczalnią, czy choćby dowodów realizacji zleceń po takich stawkach. Poza tym, co istotne, gdyby nawet taka konkretna oferta została złożona, to tylko na okres uznawany przez ubezpieczyciela, a więc do 06 kwietnia 2017 r. Po tej dacie poszkodowani musieliby oddać samochód i poszukiwać innego, gdyż, jak wspomniano, uzasadniony i celowy okres wynajmu trwał dłużej.

W tej sytuacji wysokość wydatków na najem ($57 \text{ dni} \times 159,90 \text{ zł} = 9 \text{ 114,30 zł}$) należy uznać za zasadną, a różnicę pomiędzy kwotą należną a już wypłaconą ($9 \text{ 114,30 zł} - 2 \text{ 590,00 zł} = 6 \text{ 524,30 zł}$) zasądzić na rzecz powoda.

Bezzasadny jest zarzut pozwanego dotyczący nieważności umowy o przelew wierzytelności z uwagi na fakt nieponiesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego przed zawarciem umowy cesji. Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r. (III CZP 62/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 106) oraz wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 września 2013 r. (sygn. VIII Ga 244/13) koszty pojazdu zastępczego, choć niepokryte bezpośrednio przez poszkodowanego, mogą wchodzić w skład szkody. Poszkodowany przenosząc bowiem wymagalną wierzytelność z tytułu czynszu najmu na rzecz powoda (najemcy) dokonał w ten sposób zapłaty. Przenoszona wierzytelność już istniała i była skonkretyzowana co do wysokości oraz podstawy faktycznej i prawnej. Odnosząc się do przedstawionego zarzutu należy również stwierdzić, że pozwany nie jest konsekwentny w swym stanowisku. W postępowaniu likwidacyjnym uznał bowiem roszczenie poszkodowanego i wypłacił kwotę odszkodowania nie rozważając, czy wydatek ten został w rzeczywistości poniesiony.

Bezzasadny jest zarzut pozwanego, jakoby umowa cesji była nieważna, bowiem nie obejmuje wierzytelności wobec samego sprawcy szkody. Zgodzić należy się tutaj ze stanowiskiem powoda, popartym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, że w związku z tym, iż poszkodowany może dochodzić roszczenia według swego wyboru albo wprost od sprawcy szkody albo od zakładu ubezpieczeń (tzw. *actio directa*), roszczenie względem ubezpieczyciela może być przedmiotem przelewu. *A. directa* rozpatrywana na płaszczyźnie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń nabiera cech specyficznych – stanowi odrębne roszczenie, prawnoubezpieczeniowe, zatem uznać należy, że możliwym jest objęcie cesją jedynie roszczenia przysługującego względem zakładu ubezpieczeń. Na tej płaszczyźnie jest to bowiem stosunek o charakterze dwuwarstwowym, który zawiera w sobie zarówno elementy roszczenia wobec sprawcy szkody, jak i roszczenia, które przysługuje ubezpieczającemu z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia OC. Poszkodowany ma szczególną pozycję prawną bowiem przysługują mu dwa odrębne roszczenia, pomiędzy którymi istnieje ścisła współzależność. Oba roszczenia istnieją obok siebie tak długo, jak długo jedno z nich nie zostanie zaspokojone. Spełnienie któregośkolwiek z nich powoduje, że drugie wygasa.

Przechodząc do dalszych rozważań należy stwierdzić, że na uwzględnienie zasługiwał zarzut pozwanego dotyczący bezzasadności naliczenia kosztów holowania pojazdu do miejsca, w którym został zełmowany. Jak wynika z pisma wystawionego przez firmę (...) (k. 100), która dokonała demontażu pojazdu poszkodowanych, oferuje ona bezpłatną usługę odbioru złomowanego auta, która nie wpływa na wysokość ceny za złomowany pojazd i nie zaniża wartości samochodu złomowanego. Zatem poszkodowani, mając na uwadze zasadę minimalizacji strat, powinni byli z tej opcji skorzystać, zamiast podrażać koszty. Stąd kwota 615,00 zł z tytułu holowania jest nienależna.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i prawne, na podstawie art. 822 § 1 k.c. i art. 98 ust. 3a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U.2018 poz. 473), orzeczono jak w pkt I wyroku. W związku z tym, że naliczona przez powoda kwota w wysokości 615 zł za holowanie pojazdu była bezzasadna ostatecznie należała mu się kwota w wysokości 6.524,30 zł ($7.139,30 \text{ zł} - 615,00 \text{ zł}$). W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone w punkcie II wyroku jako bezzasadne.

Odnosnie zasądzonych odsetek, to zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak stanowi art. 455 k.c., w przypadku zobowiązań bezterminowych (do których zalicza się zobowiązanie do zapłaty odszkodowania), dłużnik popada w zwłokę po wezwaniu go do spełnienia świadczenia przez wierzyciela. Reguła wynikająca z art. 455 k.c. ulega jednak modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ubezpieczyciel jest zobowiązany spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie poszkodowani, pismem wysłanym dnia 18 stycznia 2018 r., zawiadomili pozwanego o przelewie wierzytelności, wskazując na rzecz kogo świadczenie powinno być spełnione. Tym samym w dniu 24 lutego 2018 r. pozwany pozostawał już w opóźnieniu i roszczenie w zakresie odsetek należało uznać za zasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 100 kpc.

Na koszty niniejszego postępowania składały się po stronie powoda: opłata od pozwu w kwocie 357,00 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 1.800,00 zł (§ 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, a więc łącznie 2 174,00 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 1.800,00 zł i koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17,00 zł. Łączne koszty stron to kwota 3 991,00 zł. W związku z tym, że powód wygrał sprawę w 92 %, zaś pozwany w 8%, to powód powinien ponieść koszty w kwocie 320,00 zł. Zatem powodowi należy się zwrot od strony pozwanej kwoty 1.854,00 zł, o czym Sąd orzekł w punkcie III wyroku.